

Raniżowskie Wieści

Nr 10
Grudzień 1997
Cena 1,00 zł.

Na Roraty

Noc grudniowa, czarna głucha
leży ponad światem -
mroźny wicher w okna dmucha,
rzeźbi na nich kwiaty...
Na kościelnej starej wieży
kołyszą się dzwony -
zew spizowy falą bieży
w różne świata strony...
Przed pałaców trafia progi,
puka we drzwi chaty -
sen przerywa ludziom błogi,
woła na roraty!
Zewsząd spieszy lud w milczeniu
do świątyni progów -
wszyscy myślą o zbawieniu
i o przyjściu Boga...
Przed ołtarzem pleban sowy
w górę dłonie wznosi -
„Spuście nam na ziemskie niwy”
lud z pokorą prosi...

Apolinary Żurawski



Drodzy Czytelnicy
Życzymy Wam radosnego przeżywania Świąt Bożego
Narodzenia. Niech zadowolenie i dostatek w Waszych
domach płynące z błogosławieństwa Bożej Dziecinicy
towarzyszą Wam wszędzie i na każdy dzień
Nowego Roku 1998.

Redakcja

W NUMERZE: *MAŁY JUBILEUSZ*

PRAWA ZWIERZĄT W NOWEJ USTAWIE *JUBILEUSZ BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W
RANIŻOWIE* *Z PRAC RADY GMINY* *ZAKOŃCZENIE BUDOWY WODOCIĄGU W
POSUCHACH I KORCZOWISKACH* *Z HISTORII RANIŻOWA - OSADNICTWO* *REJONOWY
URZĄD PRACY INFORMUJE* *KONKURS ROLNICZY* *PORZĄDKOWANIE CMENTARZA*
PRZYJMujemy GOŚCI - cd. *POLSKA WIGILIA* *KINO „KUJAWIAK” ZAPRASZA*
INFORMACJE OŚRODKA KULTURY *ZALECENIA ROLNICZE* *KALENDARZ
BIODYNAMICZNY* *SPORT* *PRZYSŁOWIA I PROGNOZY*

Wydarzenia listopadowe:

- 12 listopada Bank Spółdzielczy obchodził 85-lecie swego istnienia. Z tej okazji zasłużeni działacze otrzymali odznaczenia.
- 16 listopada Zarząd Gminny Związku Ochotniczych Straży Pożarnych wybrał nowego Prezesa. Został nim druh Adam Woś - dotychczasowy sekretarz Zarządu.
- 17 listopada obradował Zarząd Gminy.
- 21 listopada pracownicy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Raniżowie obchodziły swe święto - Dzień Pracownika Socjalnego.
- 23 listopada uroczystie oddano do użytku i poświęcono wodociąg w Posuchach i Korczowiskach.
- 25 listopada odbyła się XXXVII sesja Rady Gminy w Raniżowie.
- 25 listopada o godz. 9³⁰ w Zielonce w wyniku niezachowania należytej ostrożności przez woźnicę Józefa D. z Mazurów koń spłoszył się i wbiegł na przeciwny pas uderzając w samochód marki Avia.

* * * * *

Jubileusz mały dziś mamy
 numer dziesiąty Wam przedstawiamy.
 Dochodzą do nas różne pochwały,
 że to jest dobre, tak trzymać mamy.
 Dochodzą z bliska, dochodzą z dala
 znać, że gazeta ta jest czytana.
 Pada też zarzut na nasze strony,
 że problem ważny, ale splycony.
 Ważkie problemy, w tym „rocznicowe”
 dobrze zgłębiają pisma fachowe.
 A dla nas problem - to jest ten gminny,
 co słyhać w Radzie, jak GOK jest czynny,
 jak RANIŻOVIA „pnie się ku górze”,
 gdzie woda płynie w PCV rurze.
 Czy z gazociągiem problem zanika
 i kilka porad jest dla rolnika.

Mamy na lamach sprawy duchowe
 oraz co zasiać w „dni owocowe”.
 Proszę nam wierzyć, że się staramy
 i wiele serca w „Więści” wkładamy.
 Ile musimy się napracować
 żeby nowego kogoś zwerbować.
 Na nasze prośby zdziwione miny:
 „ja tylko czytam, niech pisze inny”.
 Prośbę raz jeszcze dziś ponawiamy
 i do współpracy Was zapraszamy.

K.K.



PANORAMA GMINY



Figurka Matki Boskiej Królowej Polski wykonana przez mieszkańców Raniżowa w 1910 r. w pięćsetną rocznicę bitwy pod Grumwaldem.

Miejsce: plac obok starej szkoły przy głównej ulicy Raniżowa.

Fot. St. Samojedny

Z PRAC RADY GMINY

W dniu 25 listopada 1997 r. od godziny 9⁰⁰ obradowała na XXXVII sesji Rada Gminy w Raniżowie. Podjęła następujące uchwały:

1. W sprawie uchylenia uchwały Rady Gminy w Raniżowie z dnia 16 października 1997 r. w sprawie zaciągnięcia kredytu w Pierwszym Komercyjnym Banku S.A. w Lublinie.
Oznacza to, że Zarząd Gminy zrezygnował z zaciągnięcia kredytu w bieżącym roku.
2. W sprawie zmiany uchwały Rady Gminy w Raniżowie z dnia 9 lutego 1996 r. w sprawie ustalenia odpłatności za korzystanie z wody wodociągu gminnego. Paragraf 2 tej uchwały otrzymał brzmienie: „Ustala się cenę w wysokości 0,90 zł. za 1 m³ wody pobieranej z wodociągu gminnego.” Oznacza to, że wszyscy odbiorcy wody od dnia 1 listopada płacić będą jednakową stawkę. Poprzednia wersja tej uchwały odbiorców dzieliła na trzy kategorie oraz trzy stawki za 1 m³ wody.
3. W sprawie sprzedaży nieruchomości położonej we wsi Raniżów. Gmina sprzedaje w drodze przetargu działkę nr 1526 o pow. 0,12 ha.
4. W sprawie zmian w budżecie gminy.

Uchwały w sprawie wygaśnięcia mandatu radnego Władysława Drelicha Rada nie przyjęła (0 głosów „za”, 9 głosów „przeciw”, 6 głosów „wstrzymujących się”).

* * * * *

ŚWIĘTO W KORCZOWISKACH

Korczowiska w niedzielę 23 listopada 1997 r. pomimo, że są miejscowością najdalej oddaloną od gminy, w tym dniu były w centrum uwagi. A to za sprawą podwójnej uroczystości. Pierwsza o charakterze religijnym - odpust w nowym kościele pod wezwaniem Chrystusa Króla oraz druga - gminna - uroczyste oddanie do użytku wodociągu we wsiach Posuchy i Korczowiska. Staraniem sołtysów tych wsi Teodora Rodzenia i Józefa Hartfeldra obie te uroczystości połączono w jedną całość. I tak o godzinie 13⁰⁰ w kościele w Korczowiskach odbyła się Msza święta odpustowa koncelebrowana przez ks. Wiesława Dopartę - proboszcza parafii Mazury, ks. Henryka Smaronia - proboszcza parafii Raniżów i ks. Henryka Hensel - wikariusza z Raniżowa.

Następnie po mszy na placu przed kościołem odbyła się druga część, którą otworzył wójt Henryk Bajek. Po powitaniu zaproszonych gości, wśród których byli między innymi dyrektor Wojewódzkiego Zarządu Inwestycji w Rzeszowie inż. Stanisław Stachura, kierownik Urzędu Rejonowego w Kolbuszowej inż. Jerzy Fedus, przewodniczący Rady Gminy w Raniżowie inż. Kazimierz Kata, członkowie Zarządu Gminy, przedstawił zakres rzeczowy inwestycji: „...Dzisiejsza uroczystość zakończenia budowy i poświęcenia sieci wodociągowej wsi Posuchy i Korczowiska jest szczególną w historii naszej gminy. Zamyka ona bowiem proces wodociągowania gminy rozpoczęty w 1989 roku. Budowę sieci wodociągowej wsi Posuchy i Korczowiska wykonano w rekordowo szybkim czasie - 6 miesięcy. Ogółem wykonano 13.995 mb sieci oraz ok. 7.000 mb przyłączy



Wójt Henryk Bajek otwiera uroczystość oddania do użytku wodociągu.
Na zdjęciu: ks. H. Smaronia, ks. W. Dopartę oraz dyr. WZI St. Stachura i kier. UR J. Fedus.

dla 150 gospodarstw, w tym dla Posuch 88 i Korczowisk 62. Koszt całkowity przedsięwzięcia wyniósł 512.718 zł. Na tę kwotę składały się środki:

- 1) dotacja z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Warszawie - 111.186 zł.,
- 2) dotacja z budżetu Wojewody - 50.000 zł.,
- 3) środki ludności - 102.960 zł.,

ciąg dalszy na stronie 4

ciąg dalszy ze strony 3

- 4) mienie gminne - 7.040 zł,
- 5) czyn społeczny mieszkańców 26.689 zł,
- 6) środki z budżetu gminy - 214.843 zł.

Składam słowa podziękowania panu inż. Stanisławowi Homie - dyrektorowi Wydziału Rolnictwa za otrzymane środki z budżetu Wojewody, panu inż. Stanisławowi Stachurze - dyrektorowi WZI wraz z jego służbami za pomoc w pozyskaniu środków, wykonawcy robót za sprawne wykonawstwo, społecznym komitetom za włożony trud i wysiłek a mieszkańcom wsi Posuchy i Korczowiska serdecznie gratuluję osiągniętego rezultatu."

Następnie z zaproszonych gości głos zabrał dyrektor WZI Stanisław Stachura, który powiedział: „Woda jest dobrem, którego nie możemy przecenić. Rok bieżący był dla wielu miejscowości tragicznym, w którym woda dokonała olbrzymich zniszczeń. Tak dotkniętymi gminami w województwie rzeszowskim są Borowa i Czermin. W tym przypadku radujemy się z wody, bowiem woda została ujarzmiona i woda będzie służyła wszystkim, będzie służyła dobrze.

Gratuluje zatem Zarządowi Gminy, Panu Wójtowi, że tak sprawnie dokończył wodociągowanie gminy i że gmina znalazła się w ekskluzywnym gronie, które są prawie w 100 % zwodociągowane. Życzę, aby inwestycja ta służyła bezawaryjnie, a ludziom, aby korzystali z tej wody bez przerwy."

Po tym strażacy z miejscowej OSP doprowadzili wodę na plac przed kościół (bowiem najbliższy hydrant znajduje się z tyłu poza

placem), a ks. Henryk Smaroń odmówił tradycyjną modlitwę, w której zawarte były słowa: „Pobłogosław swoim sługom, którzy trudem pracy swoich rąk przygotowali ten wodociąg, aby z niego czerpać wodę dla siebie i zwierząt. Spraw, aby wszyscy ludzie dbali o czystość źródeł, rzek, jezior i mórz oraz mądrze z nich korzystali. Niech czerpiąc wodę z ziemskich źródeł szukają Ciebie, który jesteś Dawcą wody żywej tryskającej ku życiu wiecznemu przez Chrystusa Pana naszego. Amen." Następnie dokonał aktu poświęcenia wodociągu.

Na zakończenie w imieniu społecznych komitetów budowy wodociągu głos zabrał sołtys Korczowisk Józef Hartfelder. Podziękował wszystkim, którzy przyczynili się do powstania tej inwestycji. Szczególnie księżom za poświęcenie oraz sponsorom tej uroczystości: panu Tadeuszowi Galkowi - wykonawcy robót, panu Krzysztofowi Kozakowi, Zakładowi Transportu Zdzisławowi Hartfelder oraz mieszkańcom wsi Posuchy i Korczowiska za wspólne wykonanie wodociągu.

Po tej części odbyło się w miejscowej Szkole Podstawowej spotkanie zaproszonych gości z członkami społecznych komitetów.

Do oprawy uroczystości włączył się również Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Ranizowie zapewniając odpowiednie nagłośnienie, a jego dyrektor Stanisław Samojedny poprowadził całość imprezy.

Tekst i zdjęcia: Stanisław Samojedny



Akt poświęcenia wodociągu przez ks. Henryka Smaronia.



WODOCIĄG GMINNY W RANIZOWIE

W roku 1985 przystąpiono do prac poszukiwawczych wody. Dokonano 20 odwiertów na terenie Ranizowa, z czego 2 odwierty były pozytywne. W nich to wykonano dwie studnie wiercone. Jedna studnia posiada wydajność 34 m³/h, natomiast druga 16 m³/h. Wodociąg w Ranizowie wraz z ujęciem wody i stacją uzdatniania został oddany do użytku 29 listopada 1991 r., Staniszewskie 30 września 1994 r., Zielonka 29 września 1994 r., Mazury 30 listopada 1994 r., Wola Ranizowska 30 grudnia 1994 r., Poręby Wolskie - Stece 30 listopada 1996 r., Posuchy - Korczowiska 17 września 1997 r.

Rozbudowę ujęcia wody oraz stacji uzdatniania zakończono 30 listopada 1996 r. Polegała ona na:

- wybudowaniu nowej studni wierconej o wydajności 30 m³/h w Porębach Wolskich,
- wybudowaniu nowego zbiornika wody czystej o pojemności 200 m³ celem zwiększenia zapasu wody uzdatnionej,
- zamontowaniu zestawu pompowego w zamian hydroforów, co powoduje, że w sieci wodociągowej różnica ciśnień waha się 0,3 atm.,
- dobudowaniu 2 odżelaziaczy celem zwiększenia produkcji wody uzdatnionej.

ciąg dalszy na stronie 5

ciąg dalszy ze strony 4

W całej gminie do sieci wodociągowej podłączonych jest 1489 odbiorców, w tym:

⇒ Raniżów	437,
⇒ Staniszewskie	132,
⇒ Zielonka	127,
⇒ Mazury	166,
⇒ Wola Raniżowska	376,
⇒ Poręby Wolskie - Stece	101,
⇒ Posuchy	88,
⇒ Korczowiska	62.

Długość sieci wodociągowej wynosi ogółem 86 km, w tym: Raniżów 23 km, Staniszewskie 4 km, Zielonka 8 km, Mazury 7 km, Wola Raniżowska 15 km, Poręby Wolskie - Stece 15 km, Posuchy - Korczowiska 14 km.

Długość przyłączy domowych wynosi ogółem 57 km, w tym: Raniżów 12 km, Staniszewskie 4 km, Zielonka 5 km, Mazury 7 km, Wola Raniżowska 15 km, Poręby Wolskie - Stece 7 km, Posuchy - Korczowiska 7 km.

Wydajność ujęcia wody składającego się z trzech studni wierconych wynosi ogółem 1760 m³ na dobę.



Nowy zestaw pompy w hydroformi w Raniżowie.

Jan Woś
Kierownik ZGK



ZWIERZĘTA TEŻ MAJĄ PRAWA

8 października 1997 r. weszła w życie ustawa o ochronie zwierząt. W myśl tej ustawy zwierzę, jako istota żyjąca, zdolna do odczuwania cierpienia, nie jest rzeczą. Człowiek jest mu winien poszanowanie, ochronę, opiekę.

Ustawa ta reguluje postępowanie ze zwierzętami nie tylko gospodarskimi i domowymi, ale również:

- wykorzystywanymi do celów rozrywkowych, widowiskowych, filmowych, sportowych i specjalnych,
- używanymi do doświadczeń,
- utrzymywanymi w ogrodach zoologicznych,
- wolno żyjącymi (dzikimi),
- obcymi faunie rodzimej.

Okazuje się, że zwierzę, które jest zaniechane lub okrutnie traktowane, może być odebrane czasowo lub na stałe właścicielowi, bądź innej utrzymującej je osobie na podstawie decyzji Wójta podjętej z urzędu lub na wniosek między innymi organu policji, lekarza weterynarii albo inspektora Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Polsce.

W przypadkach szczególnych, niecierpiących zwłoki istnieje możliwość odebrania zwierzęcia jeszcze przed wydaniem decyzji.

W przypadku, gdy zwierzę zostaje odebrane z powodu rażącego zaniechania go lub okrutnego traktowania, właściciel traci prawo własności do tego zwierzęcia, staje

się ono własnością gminy. Wówczas Wójt rozporządzając tym zwierzęciem stosownie do okoliczności może je oddać do schroniska, sprzedać lub nieodpłatnie przekazać na własność odpowiedniej osobie lub też instytucji.

Ustawa o ochronie zwierząt zawiera również przepisy karne. I tak kto zabija zwierzę z naruszeniem przepisów ustawy albo znęca się nad nim - podlegać będzie karze pozbawienia wolności do roku, ograniczenia wolności albo grzywny. Jeżeli okaże się, że sprawca działał będzie

ze szczególnym okrucieństwem, kara ta może wzrosnąć do dwóch lat. W razie skazania za takie przestępstwo sąd będzie mógł orzec wobec sprawcy zakaz wykonywania określonego zawodu, prowadzenia określonej działalności lub wykonywania czynności wymagających zezwolenia, które są związane z wykorzystywaniem zwierząt lub oddziaływaniem na nie. Może również orzec przepadek narzędzi lub przedmiotów służących do popełnienia

przestępstwa oraz przedmiotów pochodzących z przestępstwa. Ponadto sąd może orzec nawiązkę w wysokości od 25 do 2.500 zł. na rzecz Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Polsce lub na inny cel związany z ochroną zwierząt, wskazany przez sąd.

Ustawa została opublikowana w Dzienniku Ustaw Nr 111 z 23 września 1997 r.

Opr. Jolanta Kubas



PRACE NA CMENTARZU W RANIŻOWIE

Przez miesiące październik i listopad, a dokładnie 18 dni, wykonywano na cmentarzu w Raniżowie prace budowlano-porządkowe:

1. Przy ogrodzeniu od strony południowo-zachodniej:

- wybudowano z bloczków 30 słupków,
- zalano 30 murków pod ogrodzenie.

2. Wykonano z obrzeży krawężnikowych ok. 250 m dróg (aleje), które w obecnej chwili wymagają podsyпки żwirowej.

3. Ścięto trzy drzewa od strony szosy, oraz dużo prac porządkowych.

Prac nie dokończono w związku z brakiem funduszy oraz złą pogodą.

Do tej pory zebrano ponad 6.100 zł. (sześćdziesiąt jeden milionów starych złotych). Wydano około 4.000 zł. Na obecny dzień zbiórka pieniędzy przedstawia się następująco:

- Raniżów - 3.800 zł. z 280 numerów,
- Staniszewskie - 900 zł. z 70 numerów,
- Zielonka - 900 zł. z 70 numerów,
- Poręby - Posuchy (składka niedzielna) - 500 zł.

Liczby podano z dokładnością do 100 zł. Dokładne rozliczenie podamy w następnych numerach. W obecnej chwili posiadamy jeszcze pieniądze na wykonanie podłoża dróg (alei) żwirem drogowym do wysokości 5-6 cm, które chcemy wykonać w tym roku. Liczymy na wsparcie tutejszych instytucji, zakładów, osób prywatnych.

Dziękując pozostajemy z szacunkiem



Ostatni etap przy usuwaniu lipy obok kaplicy cmentarnej w dniu 5 listopada 1997 r.

Komitet Parafialny

OGŁOSZENIE

Komitet Parafialny przy Parafii Rzymsko-Katolickiej w Raniżowie zwraca się z uprzejmą prośbą o finansowe wsparcie prac remontowo-porządkowych na cmentarzu parafialnym w Raniżowie.

Obecnie podjęte prace wymagają sporych nakładów pieniężnych i bez wsparcia z Waszej strony będzie bardzo trudno sfinalizować w/w prace.

Dzięki Waszemu wsparciu miejsce wiecznego spoczynku wielu mieszkańców naszej parafii i nas wszystkich w przyszłości będzie wyróżniało się spośród innych miejscowości.



Pod takim hasłem w dniu 8 listopada 1997 r. Oddział Rejonowy Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego zorganizował konkurs dla rolników, który odbył się w sali Urzędu Gminy w Raniżowie. Przeznaczony był dla tych, którzy opłacają składkę. Jednakże zrobiono wyjątek i dopuszczono również rolników, którzy pracują jednocześnie poza gospodarstwem.

Do konkursu przystąpiło 7 rolników: Józef Rembisz, Ryszard Sondej, Marta Szkoła - wszyscy z Posuch, Andrzej Korzenny i Jan Matuła z Mazurów, Stefan Fila z Woli Raniżowskiej, Franciszek Gut z Raniżowa. Dla pozostałych osób przybyłych na ten konkurs było to pouczające, bowiem pytania były praktyczne a odpowiedzi oceniał i następnie uzupełniał prowadzący całość mgr Jan Kocel - starszy inspektor do spraw prewencji i rehabilitacji.



Zwycięzca konkursu Ryszard Sondej odbiera nagrody i gratulacje od organizatorów i fundatorów nagród.

Uczestnicy konkursu musieli wykazać się znajomością takich zagadnień, jak:

- ⇒ W jakich pomieszczeniach powinniśmy ładować akumulatory?
- ⇒ W jaki sposób powinien być ułożony kabel zasilający silnik elektryczny podczas omlotów?
- ⇒ Czy rolnikowi nieubezpieczonemu przysługuje jednorazowe odszkodowanie, gdy uległ wypadkowi przy pracy rolniczej, a żona jest ubezpieczona?
- ⇒ Kiedy mogą być odsłonięte listwy tnące w kombajnie, kosiarce?
- ⇒ Jaki jest dopuszczalny ciężar podnoszenia przedmiotów przez kobiety?
- ⇒ Przechodząc na rentę po 30 roku życia jakim stażem ubezpieczeniowym powinniśmy się wykazać?
- ⇒ Czy możemy dokonywać omlotu kombajnem w pomieszczeniach zamkniętych, np. w stodole?
- ⇒ W jakiej odległości bezpiecznej możemy przebywać przy koszeniu kosiarką rotacyjną?
- ⇒ Jakie są kryteria kierowania rolników na leczenie sanatoryjne?

W wyniku eliminacji oraz pytań finałowych i dogrywki kolejność była następująca:

I miejsce - Ryszard Sondej z Posuch - otrzymał opryskiwacz plecakowy, żelazko i przedłużacz ufundowane przez Urząd Gminy w Raniżowie.



Pani Marta Szkoła - zdobywczyni II miejsca odbiera nagrodę.

II miejsce - Marta Szkoła - otrzymała gril.

III miejsce - Jan Matuła - otrzymał opryskiwacz plecakowy.

Pozostali uczestnicy konkursu otrzymali nagrody pocieszenia w postaci piłki do drewna, sekatora, piłki do gałęzi, nożyc do blachy.

(sas)



Z PRZESZŁOŚCI RANIŻOWA.

OSADNICTWO



Obszar gminy Raniżów leży w obrębie Kotliny Sandomierskiej w jednostce geologicznej zwanej Zapadliskiem Przedkarpackim. Współczesny krajobraz tych terenów jest wynikiem procesów przyrodniczych oraz działalności człowieka, które spowodowały nieodwracalne zmiany środowiska geograficznego.

W okresie staropolskim tereny dzisiejszego Raniżowa leżały we wnętrzu średniowiecznej Puszczy Sandomierskiej. Rozpościera się tu naturalna, dzika i niedostępna puszcza, do której dostępu broniły mokradła, bagna i trzęsawiska. Fale osadnicze odbijały się od tej naturalnej zapory i dopiero od XIV wieku dysponujemy materiałami źródłanymi na temat stałego osadnictwa na tych terenach. Nie oznacza to jednak, że byli to pierwsi mieszkańcy tych terenów.

Ślady pobytu człowieka wykazywane są tu od czasów bardzo odległych, między innymi w okresie tzw. kultury przeworskiej, grupy tarnobrzeskiej, szczególnie od VI - II wieku p.n.e. Znaleźiska monet w Raniżowie: 1 złoty egzemplarz Hadriana i 1 denar Marka Aurelego wskazują na wpływy na tych terenach kultury prowincjonalno-rzymskiej (od 1 r. do 400 r. n.e.). Nieliczne jednak znaleźiska archeologiczne z tych terenów nie pozwalają na charakterystykę osadnictwa w tych odległych czasach.

Niezbyt jasna jest data przyłączenia obszarów w widłach Wisły i Sanu w skład terytorium państwa piastowskiego. Część historyków przyjmuje, że nastąpiło to między 974-980 rokiem, zaś Henryk Łowmiański datę tę przesuwają na rok 990. Niezaprzeczalne jednak jest, że tereny w widłach Wisły i Sanu m. in. obszary dzisiejszej gminy Raniżów, od końca X aż do połowy XIV wieku stanowiły rubież graniczną. Były więc państwową strażnicą i miało tu zapewne miejsce osadnictwo o charakterze wojskowym. Możliwe jest, że w takich celach powstała osada Raniżów, której założenie mógł polecić władca państwa jednemu ze swoich rycerzy.

Niejasna jest również etymologia nazwy Raniżów. Istnieje na ten temat kilka tez. Najbardziej prawdopodobna wersja mówi, że zapisany w 1366 roku Ramizow oraz u Jana Długosza w XV wieku Ramyzow miał za podstawę niemieckie nazwisko Ramisch, którego spolszczeniem był Ramiż. Źródła historyczne potwierdzają istnienie nazwiska Ramisch w XV wieku w okolicach Jarosławia i Zarzecza. Możliwe jest, że jeden z rycerzy tego rodu za zasługi wojenne mógł się opiekować z ramienia króla Kazimierza Wielkiego osadą myśliwską w Raniżowie. Inną wersję na temat pochodzenia nazwy Raniżów można wysunąć poprzez analogię z podobną nazwą osady Rossnischowa (obecnie Niedźwiada k. Ropczyc). Nazwę tę tłumaczy się ze staroniemieckiego: Ross - plaster pszczeli, Nische - wnęka, How - zagroda, folwark. Przypuszczać więc możemy, że Raniżów zawdzięcza swoją nazwę bogactwu naturalnemu, jako że dokumenty z XVI i XVII wieku potwierdzają istnienie

wielu barci i bartników na tych terenach, a przez pewien czas okolice te uważane były za centrum pozyskiwania miodu dla królewskiego stołu.

Sytuacja na tym terenie zmieniła się dopiero za panowania króla Kazimierza Wielkiego (1333-1370), który przesunął granice państwa wcielając do Polski tzw. Ruś Halicką w 1366 roku. Odpadła więc kwestia obrony granic i rozpoczęło się na tych terenach zagospodarowywanie puszczy. Odtąd osada Raniżów przestała pełnić funkcje obronne i stała się bazą dla królewskich polowań i nosiła miano drugiego stanu myśliwskiego obok Przyszowa. Zbudowano tu drewniany zameczek, który służył myśliwym za punkt zborny w czasie łowów i za miejsce odpoczynku. Obok zameczku powstała osada łowców i bartników. Z czasem osada ta w coraz większym stopniu przyjmowała charakter osady rolniczej. O bogactwie zwierzyny świadczy wiadomość źródłana, że wokół wsi położonych w głębi puszczy, w pobliżu dworku myśliwskiego Raniżowa, przed 1410 rokiem odbywały się łowy króla Jagielly przed wyprawą krzyżacką.

Okresem rozpoczęcia planowanej akcji osadniczej na tym obszarze był wiek XIV. Wówczas to została lokowana w dniu 17 października 1366 roku wieś Doblowa. Dokument lokacyjny wydany został w Opatowie. Na jego mocy król Kazimierz Wielki zezwolił Stefanowi i Piotrowi z Chmielowa (wsi królewskiej należącej do parafii w Miechowie) założyć wieś Doblówę „locandi villam in silva nostra dicta Doblowa circa Ramizow, iure Theutonico Maideburgensi”, w obecności Piotra kasztelana wołyńskiego, Dobiesława kasztelana Wojnicy, Pełki kasztelana Zawichostu. Wsią tą lokowaną na prawie niemieckim jest istniejąca do dziś, chociaż pod inną nazwą Wola Raniżowska. W dokumencie tym z 1366 roku mamy pierwszą wzmiankę źródłaną na temat Raniżowa. W dokumencie erekcyjnym parafii Łąka z dnia 13 lutego 1409 roku jako świadek występuje „Szeteslao plebano de Ranissov” (de Ramischow). Oba te dokumenty świadczą, że Raniżów jest najstarszą osadą na naszym terenie, i że wraz z Wolą Raniżowską, do połowy XVI wieku, były jedynymi prawnie potwierdzonymi wsiami w tej części Puszczy Sandomierskiej.

Nasilenie osadnictwa przypadło na wiek XVI. W drugiej jego połowie zostały założone wsie: Przewrotne, Lipnica, Dzikowiec, Zielonka i Jeżowe. Pierwsze trzy z nich lokowane były przez Andrzeja Konarzewskiego - wójta z Woli Raniżowskiej. Wieś Lipnica została lokowana na mocy przywileju królewskiego z 22 stycznia 1559 roku wydanego w Piotrkowie, wieś Dzikowiec zaś przywilejem z 12 lipca 1566 roku w Lublinie. Rok 1554 podaje się jako datę powstania Woli Jeżowej i wydarzenie to łączy się, podobnie jak powstanie Woli Lipniczej, z działalnością osadniczą Jana Krzysztofa z Tarnowa,

ciąg dalszy na stronie 9

ciąg dalszy ze strony 8

kasztelana wojnickiego i starosty sandomierskiego. Obie te wsie powstały na gruntach wydartych lasom, na tzw. surowym korzeniu, w związku z tym zagwarantowano im w dokumentach lokacyjnych dość długi okres wolnizny od 15 do 20 lat. Długi czas zwolnienia tych osad z obciążeń pańszczyźnianych znajdowało odbicie w ich nazwie: „Wola”. Wsie te w krótkim czasie objęły sporą liczbę łanów, musiały zatem rozwijać się na urodzajnych leśnych nowinach. W Lipnicy już po sześciu latach od chwili lokacji na 36 łanach gospodarowało 60 kmięci (36 łanów magdeburskich = 1440 morgów, 1 morga = 0,56 hektara). Wieś Dzikowiec miała o wiele mniej korzystne położenie, o czym świadczą późniejsze wzmianki o dużej liczbie łanów pustych, piaszczystych, leżących odłogiem. W 1611 roku znajdowało się tutaj 15 kmięci na 8 łanach, karczmarz na 1 łanie, wójtostwo na 8 łanach oraz 19 półłanków pustych leżących odłogiem.

Wieś Ossówka - Zielonka została założona na mocy przywileju królewskiego Zygmunta Augusta wydanego w Lublinie 2 stycznia 1568 roku. Lokowana była przez Stanisława Studzińskiego u zbiegu rzek Markowy Potok i Turki, dopływu Zyzogi. Ówczesny właściciel Sokołowa Jan z Pilczy chciał udaremnić założenie wsi poprzez czynny opór wraz ze swymi ludźmi. Jednak to się nie powiodło i w początkach XVII stulecia było w tej osadzie 21 kmięci na 14 łanach, 5 łanów pustych oraz wójtostwo na 6 łanach. Kolejnymi nowo powstającymi osadami na tych terenach były Mazury i Staniszewskie, których utworzenie, na podstawie dokumentów dotyczących

parafii ranizowskiej możemy określić na koniec XVII wieku.

Powolne zagospodarowywanie obszarów południowych części dawnego województwa sandomierskiego rozpoczęło się od strony północno-zachodniej, wzdłuż rzeki Łęg, która tworzyła naturalną drogę wiodącą od strony grodu sandomierskiego na tereny łowów w Puszczy Sandomierskiej. Tereny Ranizowa zostały zasiedlone już od XIV stulecia rodzimymi siłami osadniczymi. Od XV wieku w pobliże królewskich wsi Ranizowa i Woli Ranizowskiej zaczęła przyciągać ludność wołoska napływająca z Karpat na zimę celem wypasu owiec w lasach nizinnych, a niekiedy też w celu osiedlenia się na stałe. Potwierdzeniem tego jest nazwa miejscowości, np. Kolbuszowa, jak i niektóre nazwiska, np. Wołosz, Karkul, Murka, Furtak. Obok grupy wołoskiej kolonizatorami tutejszych terenów byli również Mazurzy, najprawdopodobniej od XVI wieku. Osiedlili się większą grupą na terenie wsi Zielonka i Mazury. W dalszej kolejności puszcza stała się miejscem przymusowego osadnictwa jeńców wojennych, w czasie trwania wojen obronnych na przełomie XVI - XVIII wieku. Świadczą o tym nazwiska wskazujące na pochodzenie ich właścicieli: Kozak, Rusin, Szwed, czy nazwy zakładanych wsi: Rusinów, Wola Rusinowska.

Mieszanka kulturowo-etnograficzna tej ludności doprowadziła z czasem do wytworzenia odrębnej grupy mieszkańców puszczy zwanej Lasowiakami.

Grażyna Żak



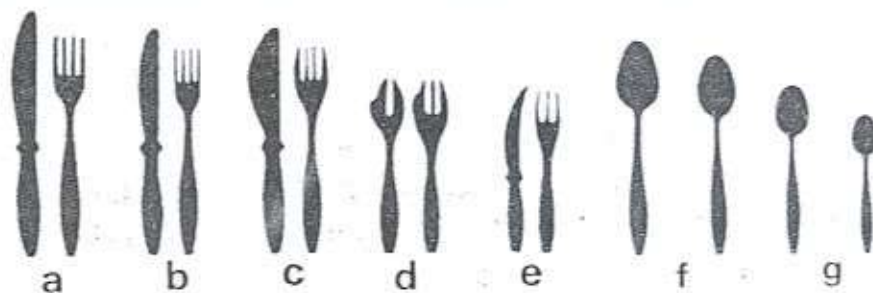
„PRZYJMujemy GOŚCI”

ciąg dalszy z numeru 9



Rozróżniamy następujące sztuczki do spożywania potraw:

- **stołowe** - łyżka, nóż, widelec - używane na codzień,
- **zakąskowe** - nóż i widelec - nieco mniejsze,
- **do ryb** - mają długość zakąskowych ale inny wygląd. Widelec ma szersze i krótsze zęby, a nóż szersze ostrze,
- **łyżka do zup czystych** - nieco mniejsza niż stołowa,
- **widelczyk do ciast** - najmniejszy z trzema ząbkami,
- **nóż i widelec do owoców** - tej samej wielkości co widelczyk do ciast, ale widelec ma 3 wąskie zęby,
- **łyżeczka do kawy** - jest mniejsza od łyżeczki do herbaty.



Sztuczki do spożywania potraw: a) nóż i widelec stołowe, b) nóż i widelec przekąskowe, c) nóż i widelec do ryb, d) widelczyk do ciast, e) nóż i widelec do owoców, f) łyżki: stołowa (większa) oraz do zup czystych, tzw. deserowa (mniejsza), g) łyżeczki do herbaty (większa) i do kawy mocca (mniejsza).

c.d. na str. 10

ciąg dalszy ze strony 9

Oprócz sztućców do jedzenia potrzebne są sztućce do nakładania potraw, które umieszcza się w naczyniach z potrawami.

Na czym podajemy jakie potrawy?

- **drób w porcjach, pieczeń pokrojoną w plastry, różne gatunki wędlin** - na półmiskach lub okrągłych dużych talerzach,
- **ryby i śledzie** - w podłużnych i płaskich salaterkach,
- **zupy czyste przecierane, zupy-krem** - w większych filiżankach. Pozostałe zupy podajemy na stół w wazach, z których łyżką wazową nalewamy na talerze,
- **sałatki, surówki, owoce i kwaszone warzywa** - w miseczkach szklanych, porcelitowych lub z kamionki,
- **sosy** - w sosjerkach lub małych miseczkach,
- **chleb** - w koszyczku przykrytym serwetką.

Na stole przy każdym nakryciu niezbędne jest szkło do napojów. Konieczne są szklanki do napojów orzeźwiających a jeśli podawany jest alkohol, ustawiamy również kieliszki dostosowane do rodzajów podawanego alkoholu i w kolejności jego zużycia. Kieliszek do pierwszego alkoholu stawia się za sztućcami znajdującymi się przy talerzu z prawej strony, a następnie po linii skośnej w lewą stronę ku środkowi nakrycia. Jeśli podajemy koktajl alkoholowy w szklance, to stawiamy ją w miejscu przeznaczonym na kieliszek do alkoholu. Szklaneczkę do napojów orzeźwiających umieszczamy po prawej stronie kieliszków, nieco wysuniętą do środka stołu. Trzeba dobrać kieliszki do trunków.

Trunki podaje się:

- ⇒ **koktajle** - w wysokich szklankach,
- ⇒ **wódki czyste i gatunkowe** - w małych kieliszkach na nóżce,
- ⇒ **koniak** - w kieliszkach pękatych zwężających ku górze,
- ⇒ **szampan** - w długich, wysokich kieliszkach albo w szerokich i płaskich na wysokiej nóżce,
- ⇒ **wino białe** - w kieliszkach niższych i bardziej smukłych,
- ⇒ **wino czerwone** - w kieliszkach pękatych na wysokiej nóżce,
- ⇒ **likiery** - w kieliszkach małych, z cienkiego szkła, zwężające się ku górze (napelniamy do 3/4 objętości).

Bardzo ważna jest znajomość zasad podawania odpowiednich alkoholi do poszczególnych potraw:

- * **do zakąsek zimnych** - wódka wytrawna lub wino wytrawne białe lub czerwone. Wódka musi być mocno schłodzona, wino białe schłodzone a czerwone o temperaturze pokojowej,
- * **do dań gorących z mięsa białego i ryb** - białe wino wytrawne i półwytrawne,
- * **do potraw z drobiu** - białe wino wytrawne i półwytrawne, **do kaczek, gęsi** - wino czerwone wytrawne,
- * **do dań słodkich** - wino czerwone i białe półsłodkie i słodkie,
- * **do owoców i ciast** - wino słodkie deserowe białe lub czerwone,
- * **do kawy i herbaty** - koniak lub likier,
- * **do bigosu, flaków, głowizny** - piwo zimne,
- * **na początku lub na końcu przyjęcia** - zimny szampan.

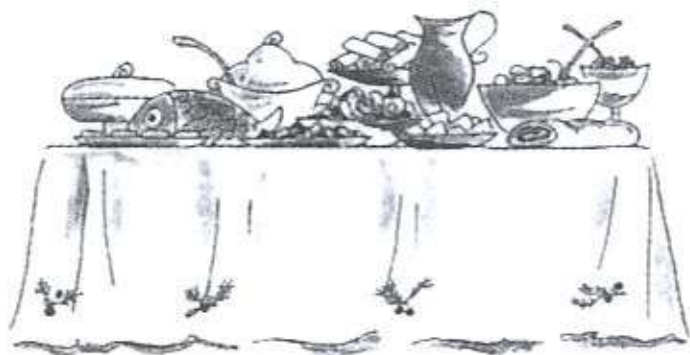
Ozdobą stołu jest nie tylko ładna zastawa, ale kwiaty i inne elementy dekoracyjne. Kwiaty nie mogą zastawiać osób siedzących naprzeciw, ani serwowanych potraw. Bukiety na stole powinny być niskie.

Należy unikać obfitego i wymyślnego ozdabiania potraw, a elementy dekoracyjne powinny być jadalne.

Przekąski zimne dekorujemy natką pietruszki, koperkiem, jarmużem, listkami sałaty, szczypiorkiem, krążkami porów, ogórków, pomidorów, marchewki, buraczków, cytryny, papryki, rzodkiewką, groszkiem, cząstkami jaj, majonezem.

Potrawy gorące na półmiskach i w salaterkach ozdabiamy posiekaną zieleniną, liśćmi sałaty, cząstkami pomidorów, ugotowaną brukselką czy marchewką.

Do dekoracji deserów używamy bitej śmietany, bakalii, owoców z syropu, z kompotu, czekolady.



Bardzo popularnym sposobem przyjmowania gości, zwłaszcza gdy zaprasza się ponad 16 osób jest stół - bufet, który może być ustawiony na środku lub pod ścianą w pokoju lub ładnie urządzonej kuchni. Podstawą udanego przyjęcia jest nastrój. Swoboda, naturalność, radość z przybycia gości i wspólnej zabawy, najskuteczniej zatuszują niedobory lub mankamenty menu lub nakrycia. Bardzo ważne jest, aby gospodyni nie była przemęczona przygotowaniem przyjęcia, ponieważ wtedy mimo najlepszych chęci nie zdobędzie się na dobry humor.

Toasty wnosimy tylko na początku przyjęcia. Toast wnosi tylko gospodarz, nigdy goście.

Balbina Borowska

„Pamiętaj, będą ludzie smutni,
opuszczeni,
niepotrzebni nikomu -
i nikt z nimi słowa nie zamieni
nie zaprosi do swego domu.
Weź do ręki biały opłatek,
Choćbyś nawet nie miał go z kim dzielić
i życz szczęścia całemu światu:
niech się wszystkie serca rozweselą...”



Z. Kunstman
„W dzień Bożego Narodzenia”

WIGILIA

I BOŻE NARODZENIE

Święta Bożego Narodzenia tuż, tuż... Każde święto ma swoje tradycyjne jedzenie, które się przygotowuje właśnie wtedy, w dane święto. Kolację wigilijną spożywa się 24 grudnia. Nastrój z jakim siadamy do stołu jest uroczysty i poważny a zarazem radosny. Nikomu w ten wieczór nie wolno odmówić gościny, w ten wieczór trzeba wszystko przebaczyć i zapomnieć o urazach.

Do stołu siadamy wraz z zabyśnięciem pierwszej gwiazdy. Wszyscy ze wszystkimi dzielą się opłatkiem i życzą wszelkiej pomyślności. Pod obrus kładziemy siano. Z tego siana wróżymy sobie po wieczery długie życie, urodzaje w roku przyszłym, czy też panny - rychle zamażpójście. Stawia się dodatkowe nakrycie dla osoby nieobecnej lub przypadkowego podróżnego. Po Wigilii panny ciekawe swojej przyszłości wychodzą przed dom. Z której strony pies zaszczeka, z tej przyjdą swaty. W dzień wigilii zwykle nie jada się obiadu w południe. Wigilia zazwyczaj rozpoczyna się zupą grzybową, rybną, żurkiem z grzybami, barszczem z uszkami. Potem podajemy różne rodzaje ryb. Oprócz ryb często podaje się kapustę z grzybami lub z grochem, kluski z makiem, kutię. Na deser pierniki, suszone owoce, słodycze, ciasta z makiem, kisiel z owocami. W niektórych rejonach podawane są różnego rodzaju pierogi: z kapusty, sera, z owocami. Do jednego pieroga wkłada się pieniąż, kto go znajdzie będzie miał dostatnie życie w roku przyszłym. Po Wigilii następuje czas przyjęć w gronie rodzinnym i przyjaciół.

A oto kilka propozycji przepisów na potrawy wigilijne i nie tylko:

Karp wigilijny

1 karp, jarzyny, 6 cebul, 1 szklanka miodu, 1 łyżka mąki, goździki, cynamon, skórka cytrynowa, sok z połowy cytryny, 1/2 szklanki białego wina, rodzynki, migdały.

Pokrojonego w kawałki karpia ułożyć na rondlu, zalać wywarem ugotowanym z jarzyn (z dużą ilością cebuli) z dodatkiem korzeni i dusić około pół godziny. Osobno przygotować sos: wlać do rondelka szklankę miodu, gdy się dobrze zagrzeje, dodać łyżkę mąki i rozcieńczyć wywarem z ryby. Gotować na małym ogniu. Włożyć goździki, cynamon, skórkę cytrynową, sok z połowy cytryny i pół szklanki białego wina. Gotować pół godziny i przecedzić. Dodać trochę rodzynek i pokrojonych w paski migdałów (pozostawić w ciepłe żeby rodzynki napęczniały). Posolić do smaku. Przed podaniem można dodać kieliszek rumu. Ułożyć karpia na półmisku i zalać tym sosem.

Śledź zawijany z grzybami

75 dag śledzi (bez głów), 10 dag cebuli, 3 łyżki oleju, 5 dag suszonych grzybów, pieprz, 4 ogórki kiszane, natka zielonej pietruszki.

Śledzie namoczyć, ściągnąć skórki i przekroić na połówki usuwając ości. Cebulę pokroić w cienkie talarki, podsmażyć na oleju, dodać ugotowane i posiekane grzyby, chwilę razem podduścić, dodać pieprz i posiekaną natkę. Tak przyrządzonym farszem smarować dość grubo połówki śledzi i związać jak rolmopsy. Ułożyć na półmisku. Obrąć i pokroić w plasterki kiszane ogórki i obłożyć nimi śledzie.

Faszerowane kotlety schabowe

1 kg kiszonej kapusty, 4 grube kotlety schabowe, 1 pęczek włoszczyzny, 1 cebula, 1 szklanka rosolu, 5 łyżek masła lub margaryny, 1-2 łyżki mąki ziemniaczanej, sól, pieprz, natka do dekoracji.

Włoszczyznę oczyścić, umyć. Seler i marchewki pokroić w drobną kostkę, por w cieniutkie talarki. Cebulę pokroić w kostkę. Rozgrzać 2 łyżki tłuszczu, podsmażyć warzywa, dodać kapustę, wymieszać, podlać 5 łyżkami wody i dusić 15 minut. Mięso umyć i osuszyć. Ostрым nożem wyciąć w kotletach „kieszonki”, napełniać je częścią kapusty. Każdy kotlet spiąć, posypać solą

i pieprzem. Na patelni rozgrzać resztę tłuszczu. Smażyć mięso po 3-4 minuty z każdej strony na brązowo. Kotlety zdjąć z patelni. Sos ze smażenia rozcieńczyć rosolem, zagotować. Mąkę rozprowadzić niewielką ilością wody. Zagęścić sos. Doprawić do smaku solą i pieprzem. Faszerowane kotlety przełożyć na talerz, dodać resztę kapusty, połać sosem. Do tego można podać ziemniaki z wody. Każdą porcję udekorować natką pietruszki.



Balbina Borowska

JUBILEUSZ BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W RANIŻOWIE

W dniu 12 listopada 1997 r. Bank Spółdzielczy w Raniżowie obchodził 85-lecie swego istnienia. Z tej okazji odbyło się uroczyste posiedzenie Rady Nadzorczej z Zarządem, pracownikami i zaproszonymi gośćmi, któremu przewodniczył Jan Niemczyk. Wśród gości zaproszonych był Prezes Zarządu Rzeszowskiego Banku Regionalnego a zarazem członek Krajowej Rady Spółdzielczości i członek Rady Krajowej Zrzeszenia BS Stefan Kozak.

Po oficjalnym otwarciu i powitaniu zaproszonych gości przez przewodniczącą Rady Nadzorczej, pani Anna Ożóg przypominała historię Banku Spółdzielczego w Raniżowie od jego powstania („Wieści Raniżowskie” nr 2).

Następnie Jan Niemczyk odczytał uchwałę Zarządu Krajowej Rady Spółdzielczości, na podstawie której działacze: **Władysław Kawalec, Stanisław Samojedny, Antoni Socha, Franciszek Partyka** otrzymali odznaki „ZASŁUŻONY DZIAŁACZ RUCHU SPÓŁDZIELCZEGO”.

Z kolei uchwałą Rady Zrzeszenia Krajowego Banku Spółdzielczego byli pracownicy Banku raniżowskiego: **Jerzy Bialek i Helena Wiącek** otrzymali złote odznaki „ZA ZASŁUGI DLA SPÓŁDZIELCZOŚCI BANKOWEJ”. Na tej samej podstawie srebrne odznaki otrzymali: **Zofia Małec, Anna Ożóg, Krystyna Gil, Józefa Chrząstek, Stanisława Marut** oraz **Eugeniusz Sudol** - obecny dyrektor Banku Spółdzielczego w Raniżowie.

Na zakończenie głos zabrał Stefan Kozak, który powiedział między innymi: „... 85 lat - to świadczy o tym, że środowisko to było od lat zainteresowane tym, żeby mieć własną jednostkę, własną spółdzielnię, która ma pomóc ludziom tego środowiska, szczególnie szerzyć ideę spółdzielczości, którą jest m. in. niesienie pomocy ludziom biedniejszym. (...). Chciałem przekazać gratulacje z okazji tego jubileuszu od Zarządu Banku Krajowego w imieniu Prezesa Kazimierza Olesiaka oraz od Zarządu Regionalnego w Rzeszowie. Życzę Państwu, aby ten bank, który istnieje 85 lat, mógł w dalszym ciągu osiągać takie sukcesy, żeby mógł utrzymać się samodzielnie. W dobie systemu rynkowego nie jest to wcale łatwe. Banki Spółdzielcze przeżywają trudny okres. Powstają potentaty bankowe, łączą się ogromne banki komercyjne. I właśnie po to, żeby zaistnieć na rynku, również tworzymy strukturę pod nazwą „Zrzeszenie Krajowe Banku Spółdzielczego”. Jest to szukanie miejsca w konkurencji na rynku bankowym. Mam nadzieję, że będziemy jedną z największych struktur bankowych

w kraju. Powinniśmy wówczas znaleźć się w pierwszej piątce spośród innych banków komercyjnych. Oczywiście nie będziemy nigdy bankiem komercyjnym. Zakładamy, że pozostaniemy w spółdzielczości. Jesteśmy bliscy również wykupienia akcji Banku Gospodarki Żywnościowej od Skarbu Państwa. Chodzi nam o to, aby uspołdzielczyć ten bank.”

Na zakończenie uroczystego spotkania odbyła się dyskusja członków Rady Nadzorczej z zaproszonymi gośćmi.



Odznaczanie dyrektora BS Eugeniusza Sudola.



Wręczenie odznak zasłużonym działaczom ruchu spółdzielczego.

Tekst i zdjęcia: St. Samojedny

NIE TYLKO PO ZASIŁEK...

Zjawisko bezrobocia, które towarzyszy nam od kilku lat stało się w naszym kraju problemem społecznym ze względu na jego rozmiary. Dość powszechne stały się również określenia typu „kuroniówka” zamiast zasiłek dla bezrobotnych, czy też inne skrótów, które na ogół wszyscy znają i wiedzą o co chodzi. Problem tkwi jednak nie tylko w nazwach, chociaż powinny one być używane prawidłowo, ale w sposobie widzenia i wyciągania wniosków z obserwacji tego zjawiska.

Moim celem jest zachęcenie czytelnika do nawiązania współpracy, skorzystania z różnorodnych form pomocy jaką oferuje urząd pracy i to nie tylko osobom bezrobotnym. W dalszym ciągu tkwi u nas przekonanie, że do urzędu idzie się tylko po zasiłek. Trudno się temu dziwić, skoro sami bezrobotni, czyli osoby, którym najczęściej się oferuje, na ogół ograniczają się tylko do potwierdzenia gotowości do pracy i odbioru zasiłku. Czasy, kiedy urzędy pracy wypłacały tylko zasiłki, dawno już minęły. Zachodzące zmiany w gospodarce wymuszają inne działania systemu urzędów pracy. Działania pasywne w postaci wypłat zasiłków ulegają kurczeniu się na rzecz działań aktywnych w postaci szkoleń i przekwalifikowań, pożyczek, prac interwencyjnych, pomocy zakładom zatrudniającym absolwentów, rozwoju usług doradczych, działalności Klubów Pracy.

Jednym z podstawowych zadań urzędu jest pośrednictwo pracy. Urząd pracy jest bowiem „bankiem kadr” dla zakładów i instytucji poszukujących pracowników. Pod potrzeby rynku pracy szkoli się bezrobotnych na różnych kursach, które przygotowują do pracy na konkretnych stanowiskach z uwzględnieniem oczekiwań pracodawców. Środki Funduszu Pracy na te aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu, o których wspomniałam, pozwolą na dofinansowanie miejsc pracy tworzonych dla absolwentów, prac interwencyjnych, organizowanie staży, finansowanie składek ZUS, udzielanie pożyczek dla bezrobotnych a także na utworzenie nowych miejsc pracy. O ile współpraca z przedsiębiorcami w zakresie tworzenia nowych miejsc pracy z roku na rok poszerza się, o tyle maleje zainteresowanie i aktywność samych bezrobotnych.

Postawa bierności, wyczekiwania, ograniczenie wizyt w urzędzie do jednej obowiązkowej w miesiącu i to tylko na stanowisku potwierdzania gotowości do pracy charakteryzuje zdecydowaną większość bezrobotnych. W tym stwierdzeniu nie chodzi mi o krytykę tej grupy osób, lecz o wskazanie im możliwości wyjścia z niekorzystnej sytuacji, w której się znaleźli. Mogą ją zmienić poprzez skorzystanie z usług pośredników pracy, doradcy zawodowego, szkoleniowca, lidera klubu pracy. Są to osoby kompetentne, dobrze przygotowane zawodowo, życzliwe i odpowiedzialnie traktujące problemy osób bezrobotnych.

Jak już wspomniałam, gospodarka rynkowa wymusza pewne działania nie tylko na politykach, przedsiębiorcach, urzędach i innych instytucjach, ale również na bezrobotnych. Warto zatem przychodząc do urzędu odszukać wskazane osoby i spróbować sobie pomóc.

Urząd pracy jest instytucją, w której między innymi przyznawany jest zasiłek, ale przede wszystkim pośredniczy w zatrudnianiu, szkoli bezrobotnych, pomaga bezrobotnym uruchomić własną działalność gospodarczą, uczestniczy w tworzeniu nowych miejsc pracy, angażując środki finansowe Funduszu Pracy, dysponuje fachową kadrą i zapleczem w zakresie doradztwa zawodowego, uczy metod aktywnego poszukiwania pracy, dysponuje informacją zawodową. Jest dostępny dla wszystkich - bezrobotnych, poszukujących pracy, osób pragnących zmienić pracę lub zawód, uczniów borykających się z problemem wyboru zawodu i szkoły, przedsiębiorców, wychowawców i dyrektorów placówek oświatowych.

Życzeniem pracowników urzędu byłoby takie właśnie postrzeganie naszej instytucji w społeczeństwie.

Skoro mowa o życzeniach pragnę złożyć je wszystkim Czytelnikom oraz Redakcji z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego roku. Wszystkim życzę zatem zdrowia, pomyślności i sukcesów osobistych w nadchodzącym 1998 roku.

Elżbieta Kapusta
Z-ca Kierownika
RUP w Kolbuszowej

JAK WRESZCIE ZNALEŹĆ PRACĘ?

Jeśli chcesz się dowiedzieć, przyjdź do Klubu Pracy przy Rejonowym Urzędzie Pracy w Kolbuszowej, ul. Piłsudskiego 59a i weź udział w bezpłatnym szkoleniu, na którym dowiesz się dokładnie

1. gdzie szukać pracy?
2. jak znaleźć miejsca pracy, które nie są ogłaszane?
3. jak znaleźć pracę szybko?
4. jak odkryć i przedstawić swoje mocne strony?
5. jak przygotować swój życiorys i list motywacyjny?
6. jak skutecznie rozmawiać z pracodawcą?

Zgłoś się natychmiast!

Przyjdź lub zatelefonuj! Nr tel. 2271790 lub 2272926.

JAK PROWADZIĆ WŁASNĄ FIRME?

Jeśli jesteś osobą bezrobotną i zamierzasz podjąć działalność gospodarczą, przyjdź do Rejonowego Urzędu Pracy w Kolbuszowej i weź udział w bezpłatnym szkoleniu,

na którym nauczysz się

- jak planować działalność firmy,
- kalkulacji kosztów firmy,
- prowadzenia rozliczeń podatkowych i ZUS,
- zarządzania i metod sprzedaży.

Podejmij właściwą decyzję!

Przyjdź do RUP w Kolbuszowej, ul. Piłsudskiego 59a, pokój nr 6.



INFORMACJE KULTURALNE

TANIEC

21 listopada zespół taneczny „TEMPEST” działający przy Gminnym Ośrodku Kultury, Sportu i Rekreacji w Raniżowie reprezentował naszą gminę na Wojewódzkim Przeglądzie Zespołów Piosenki i Ruchu, Tańca Towarzyskiego i Form Estradowych, który odbył się w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Sędziszowie Młp. W przeglądzie brało udział 13 zespołów z województwa rzeszowskiego. Jury wyłoniło trzech laureatów, którzy reprezentować będą nasze województwo na przeglądzie międzywojewódzkim oraz przyznało trzy wyróżnienia. „TEMPEST” uplasował się poza pierwszą szóstką. Zaznaczyć jednak należy, że w przeglądzie brały udział zespoły bardzo długo działające np. z Domu Kultury WSK „Gambit” w Rzeszowie i Miejskich Ośrodków Kultury, które mają nieporównywalnie lepsze warunki do działania niż nasz Ośrodek. Dysponują bowiem salami do ćwiczeń, większą możliwością zatrudnienia instruktorów, mają finanse na stroje, etc. Pomimo tych trudności jednak nasz zespół zaprezentował dwa układy choreograficzne poziomem wykonania nie odbiegające daleko od czołowej szóstki - za co należy mu się pochwała. A w zespole „TEMPEST” tańczą następujące osoby: Michalina Dul, Monika Urbańska, Ilona Rzeszutek, Małgorzata Tyburczy, Karolina Kasica, Kinga Ruszkowska, Kamila Kozak, Marta Gil i Katarzyna Burek - uczennice Szkoły Podstawowej w Raniżowie.



W Ośrodku Kultury działa również druga (młodsza) grupa taneczna licząca 18 osób - są to również uczennice SP w Raniżowie.

Instruktorem jest pani Marzena Krywult z Rzeszowa, a nad organizacją pracy i załatwianiem spraw związanych z działalnością zespołów czuwa pani Genowefa Krudysz.

(inf. wł.)

SZACHY

W dniu 22 listopada 1997 r. w Wojewódzkim Domu Kultury w Rzeszowie odbył się turniej szachowy o puchar Dyrektora WDK. Gminę naszą reprezentowali następujący zawodnicy: Mariusz Tyburczy, Grzegorz Majdański, Marcin Majdański, Łukasz Konefał oraz Władysław Kobylarz - pracownik Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji - kierownik naszej drużyny. Jak przystało na tego rodzaju turniej, poziom meczów był odpowiednio wysoki i nasi zawodnicy zdołali nawiązać jedynie „kontakt wzrokowy” z rywalami. Ale nie zniechęciło to naszych szachistów, którzy zapowiadają nawiązanie równiejszej walki w przyszłym roku.

(inf. wł.)

KSIĄŻKI



Gminna Biblioteka Publiczna w Raniżowie zaprasza do siebie i proponuje na długie, zimowe wieczory wiele ciekawych książek.

Dla najmłodszych dzieci bajki Jana Brzechwy, Kornela Makuszyńskiego, Marii Konopnickiej, Andersena, braci Grimm, Marii Kownackiej, Janiny Porazińskiej i wiele innych.

Dla dzieci starszych książki Zajęcówniej, A. Kamińskiego Adama Bahdaja, J. F. Coopera, Curwooda, Nienackiego.

Dla młodzieży jest bardzo dużo książek przygodowych, podróżniczych, kowbojskich i fantastycznych, takich pisarzy jak: Karol May, Szklarski, Wernic, Lem, London. Są również książki popularnonaukowe w księgozbiorze podręcznym biblioteki. Tych książek nie pożyczają się do domu, a młodzież korzysta z nich na miejscu w bibliotece. Są to: 13 tomowa Encyklopedia Powszechna PWN, Leksykony, słowniki - języka polskiego, francuskiego, angielskiego, rosyjskiego, niemieckiego oraz różne atlasy. Są również najnowsze wydania książek dotyczących historii Polski. Uczniowie bardzo chętnie korzystają z księgozbioru podręcznego rozwijając tematy w ramach nauki szkolnej.

Dla czytelników dorosłych jest wiele powieści klasyków literatury polskiej, takich jak: Bolesław Prus, Eliza Orzeszkowa, Henryk Sienkiewicz, Maria Dąbrowska, Jarosław Iwaszkiewicz i inni. Oprócz pisarzy polskich jest wiele książek pisarzy innych narodowości, jak np. Aleksander Dumas, Lew Tolstoj, Undset, Hasek i inni. Jest też dużo tzw. „kryminałów”, którymi zczytują się czytelnicy dorośli. Jest wiele książek historycznych J. I. Kraszewskiego jak i K. Bunscha.

Ostatnio biblioteka zakupiła bardzo dużą ilość książek, tzw. „do poduszki”, które najlepiej się czytają. Są to tzw. „Harlequiny” - „Wyspy szczęścia” - „Ogrody miłości”, w których rozczytuje się starsza młodzież - by dowiedzieć się, oraz czytelnicy dorośli - by wspominać, porównać, zachwycać się romansami bohaterów tych książek.

Józefa Kwaśnik

GMINNY OŚRODEK KULTURY, SPORTU I REKREACJI ZE WZGLĘDÓW TECHNICZNO-ORGANIZACYJNYCH ODWOŁUJE ZAPLANOWANY NA GRUDZIEŃ II GMINNY KONKURS STROIKÓW ŚWIĄTECZNYCH.
ZA NIEPRZEWIDZIANE ZMIANY PRZEPRASZAMY.

KINO „KUJAWIAK” ZAPRASZA:

Data projekcji	Tytuł filmu	Produkcja	Dozw. od lat
7.12.1997 r.	„LEON ZAWODOWIEC”	USA	18
12.12.	„JERRY MAGUIRE”	USA	15
14.12.	„ŚWIĘTY”	USA	15
21.12.	„ZDRADA”	USA	15
24.12.	„DLUGI POCAŁUNEK NA DOBRANOC”	USA	15
26.12.	„SZCZĘŚLIWY DZIEŃ”	USA	15
28.12.	„CZY TO TY CZY TO JA?”	USA	10
2.01.1998 r.	„ZABLIJANIE NA ŚNIADANIE”	USA	15
4.01.	„GÓRA DANTEGO”	USA	15

**ROLNICZE PRZYPOMNIENIA**

- ⇒ Grudzień to już najpóźniejszy okres, gdzie wszystkie młode drzewka, szczególnie w sadach nieogrodzonych winny być zabezpieczone przed zwierzyną płową oraz gryzoniami myszowatymi.
- ⇒ Drzewka okrzęcić słomą lub grubym papierem.
- ⇒ Stwierdzone pojedyncze rany po odgryzieniach smarować na bieżąco pastą Funaben 03 PA lub białą farbą emulsyjną.
- ⇒ Zlikwidować rosnące wokół drzew chwasty, rozrzucić obornik lub kompost spod drzew, aby nie zagnieździły się w nich myszy.
- ⇒ W sprzyjających warunkach pogodowych przy braku okrywy śnieżnej na terenach płaskich należy kontynuować wapnowanie pól i użytków zielonych.
- ⇒ Przed nadejściem silnych mrozów zabezpieczyć kopce dodatkową okrywą. Kontrolować stan przechowywania ziemniaków, w razie nasilenia się gnicia powtórnie przebrać.
- ⇒ W żywieniu zwierząt stosować dodatki witaminowo-mineralne, które są w ciągłej sprzedaży w GS „SCh” (pawilon handlowy) w Raniżowie oraz w Lecznicy Weterynaryjnej.
- ⇒ W pogodne dni zwierzęta gospodarskie winny korzystać z okólników i spacerów na świeżym powietrzu.
- ⇒ Sprawdzać drożność wentylacji budynków inwentarskich, ocieplić kanały wentylacyjne.
- ⇒ Prowadzić remonty oraz naprawy sprzętu rolniczego i maszyn.
- ⇒ Temperatura w kurniku nie powinna spadać poniżej 10°C. Wysoka nieśność wymaga minimum 14-godzinnego dnia świetlnego. Krótki dzień okresu zimowego należy wydłużać żarówką o mocy 2 watów na 1 m² powierzchni kurnika.

Krystyna Kościółek

KALENDARZ BIODYNAMICZNY

- * W grudniu warto pomyśleć o zielonym ogródku na oknie, aby do wiosny urozmaicić zieleniną codzienny jadłospis. Taki ogródek będzie nie tylko użyteczny jako źródło witamin, ale może też być dekoracją. Do szczególnie lubianych zielenin należy szczypiorek, cebula i pietruszka.
- * Przez cały rok możemy wysiewać rzeżuchę ogrodową. Płytki pojemnik wyścielamy ligniną i wysiewamy nasiona. Musimy pamiętać, by nie przesuszyć ligniny. Po 7-10 dniach nadaje się do ścinania. By mieć ciągle rzeżuchę należy nasiona wysiewać co 10-14 dni.

Dni owocowe: 1.XII od 16⁰⁰, 2.XII, 3.XII do 21⁰⁰, 10.XII od 10⁰⁰, 18.XII od 11⁰⁰, 19.XII, 20.XII do 11⁰⁰ i od 15⁰⁰, 21.XII do 8⁰⁰, 29.XII, 30.XII.

Dni kwiatowe: 6.XII, 7.XII od 9⁰⁰ do 17⁰⁰, 14.XII od 16⁰⁰, 15.XII, 16.XII do 18⁰⁰, 21.XII od 9⁰⁰, 25.XII, 26 do 15⁰⁰.

Dni liściowe: 1.XII do 15⁰⁰, 5.XII od 13⁰⁰ do 22⁰⁰, 7.XII od 18⁰⁰, 8.XII, 10.XII do 9⁰⁰, 16.XII od 19⁰⁰, 17.XII, 18.XII do 10⁰⁰, 26.XII od 16⁰⁰, 27.XII, 28.XII.

Dni korzeniowe: 3.XII od 22⁰⁰, 4.XII, 5.XII do 12⁰⁰, 12.XII, 13.XII, 14.XII do 15⁰⁰, 22.XII od 3⁰⁰ do 15⁰⁰, 23.XII od 18⁰⁰, 24.XII, 31.XII.

Dni niekorzystne: 9.XII, 11.XII, 22.XII od 15⁰⁰, 23.XII do 17⁰⁰.

Czas przesadzania: 15.XII do 28.XII.

Opr. K. Kościółek

OGŁOSZENIE !!!

Gminny Zespół Doradztwa Rolniczego w Raniżowie informuje rolników, że na zlecenie Izby Rolniczej organizuje **KURS CHEMIZACYJNY** dla rolników, którzy:

- nabywają i stosują środki chemiczne I i II klasy toksyczności,
- wykonują zabiegi w roślinach towarowych.

Kursy odbędą się w budynku Urzędu Gminy w dniach 9-10 grudnia od godz. 9⁰⁰ i 11-12 grudnia od godz. 9⁰⁰. Zainteresowani rolnicy proszeni są o zgłaszanie się do biura ODR (UG, p. nr 4).

SPORT

PIŁKA NOŻNA

9 listopada na stadionie w Raniżowie został rozegrany zaległy mecz z „Jaworem” Krzemienica, który prawidłowo miał odbyć się 26 października, jednak aura pogodowa nie pozwoliła na rozegranie tego spotkania. Po dużych emocjach zarówno na boisku jak i trybunach KS „Raniżovia” zremisowała 1:1. Bramkę na wagę remisu zdobył Łukasz Niemczyk, który dołączył do listy strzelców bramek w rundzie jesiennej KS „Raniżovia” (lista ta została opublikowana w nr 9 „Więści Raniżowskich”). Mecz od początku nie układał się po myśli piłkarzy z Raniżowa, którzy już w 8 min. po błędzie arbitra tego spotkania stracili bramkę. Wynik ten utrzymywał się aż do 65 min. w której Łukasz Niemczyk strzałem z ok. 15 metrów pokonał bramkarza gości. Zwycięska bramka dla KS „Raniżovii” mogła zostać zdobyta w końcówce spotkania, gdzie w polu karnym został sfaulowany Mariusz Małek jednak rzutu karnego przy rozpaczy kibiców nie wykorzystał sam poszkodowany. Końcowe minuty spotkania nasi piłkarze kończyli w dziesiątkę, ponieważ za czerwoną kartkę z boiska został usunięty Grzegorz Stadnicki.

Podczas spotkania na trybunach doszło do bójki między kibicami Krzemienicy a kibicami Raniżowa, w wyniku czego „Klub Kibica” z Raniżowa przeprasza zarówno trenera, działaczy klubowych jak i zgromadzoną publiczność za chwilowe przerwanie meczu. Incydent ten sprowokowali kibice przyjezdni, którzy byli pod wpływem alkoholu, nie umieli zachować się kulturalnie, a w dodatku zaczęli dewastować ławki. A na takie zachowanie kibiców przyjezdnych na stadionie KS „Raniżovia” kibice z Raniżowa sobie nie pozwolą.

20 listopada w Szkole Podstawowej w Raniżowie zostały rozegrane gminne zawody drużynowe w tenisie stołowym. Wzięli w nich udział uczniowie z następujących szkół podstawowych:

1. SP Raniżów - Sebastian Niemiec, Andrzej Wiącek,
2. SP Zielonka - Antoni Bąk, Tomasz Kobylarz,
3. SP Posuchy - Piotr Raczek, Łukasz Rodzeń,
4. SP Korczowska - Dariusz Krawiec, Paweł Wilk,
5. SP Mazury - Andrzej Kwiecień, Paweł Dec.

W zawodach nie wzięły udziału tylko szkoły z Woli Raniżowskiej i Staniszewskiego, które powinny wziąć przykład z takich małych szkół jak posuchy czy Korczowska. One potrafiły wystawić swe reprezentacje i przyjechać na zawody.

Końcowa klasyfikacja zawodów przedstawiała się następująco:

I - SP Raniżów, II - SP Mazury, III - SP Zielonka, IV - SP Posuchy, V - SP Korczowska.

21 listopada drużyna Szkoły Podstawowej z Raniżowa reprezentowała naszą gminę na rejonowych zawodach w Starym Dzikowcu, jednak tam przegrywając po 3:2 z Górnem i Kamieniem oraz 3:0 z Kolbuszową Górną, odpadła z dalszej rywalizacji.

Grzegorz Woś

*** *** *** *** *** *** *** *** ***

GRUDNIOWE PRZYSŁOWIA I PROGNOZY

Jak się grudzień zaczyna, taka ma być cała zima.

W Mikołaja (6 XII), gdy deszcz wszędzie,
cała zima lekka będzie.

Święta Barbara (4 XII) po wodzie,
Boże Narodzenie po lodzie.

Jaki pierwszy dzień miesiąca,
taki będzie do końca.

Święta Barbara po lodzie,
Boże Narodzenie po wodzie.

Grudzień to miesiąc zawily,
czasem srogi, czasem miły.



Gdy w dzień Adama i Ewy (24 XII) mróz i pięknie,
zima wcześniej pęknie.

W Tomasza (21 XII) najdłuższa noc nasza.

W jakim blasku Bóg się rodzi (24 XII),
w takim cały styczeń chodzi.

Na Boże Narodzenie
weseli się wszystkie stworzenie.

Na święty Sylwester mroźno,
zapowiedź na zimę groźną.

Późna zima długo trzyma.